

*Sygn. akt I ACz 671/13*

## POSTANOWIENIE

*Dnia 4 października 2013 r.*

*Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym*

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Kazimierz Rusin</b>

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2013 roku na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **K. M.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w S.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krośnie I Wydział Cywilny

z dnia 10 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 403/13

**p o s t a n a w i a:**

**z m i e n i ć zaskarżone postanowienie w ten sposób, że**

**zwolnić powoda od kosztów sądowych w całości.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy zwolnił powoda K. M. od opłaty sądowej od pozwu, zaś w pozostałym zakresie jego wnioszek o zwolnienie od kosztów sądowych oddalił. Sąd wskazał, że aktualnie koszty sądowe prowadzą się do opłaty wpisowej od pozwu i ocena czy i w jakim zakresie powód będzie w stanie ponieść inne koszty postępowania w chwili obecnej jest przedwczesna. Sąd zaznaczył, że powód niewątpliwie posiada dochody i winien poczynić starania o zgromadzenie środków finansowych, by choćby w części ponieść koszty związane ze skierowaniem sprawy do sądu.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powód domagał się jego zmiany i zwolnienia go od kosztów sądowych w całości. Zarzucając naruszenie art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych podniósł, że od czasu wniesienia pozwu jego sytuacja finansowa uległa istotnej zmianie, ponieważ żona jest w ciąży bliźniaczej, w związku z czym wzrosną wydatki na utrzymanie rodziny, zaś powód ma tylko dochody z renty i ze względów zdrowotnych nie jest w stanie podjąć pracy. Z przyznanej przez pozwanego kwoty 40.000 zł otrzymał jedynie 17.667,20 zł, gdyż pozostałą część bezpodstawnie zatrzymał pełnomocnik.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Z uzasadnienia pozwu wynika, że powód został dotkliwie poszkodowany w wypadku komunikacyjnym, doznając szeregu poważnych obrażeń ciała, w efekcie czego utracił zdolność do pracy i obecnie jedynym jego źródłem

utrzymania jest niewielka renta. Od chwili przyznania mu przez pozwanego zadośćuczynienia upłynęło ponad 2 lata, a poza tym nie otrzymał całej należnej kwoty. Jeżeli do tego uwzględnimy okoliczność, że wkrótce jego rodzina powiększy się i wzrosną koszty jej utrzymania, to już na tym etapie można stwierdzić, że powód z pewnością nie będzie w stanie nie tylko opłacić pozwu, ale też ponieść dalszych kosztów sądowych, w szczególności związanych z przeprowadzeniem zgłoszonych w pozwie dowodów z opinii biegłych.

Z tych względów Sąd Apelacyjny postanowił jak w sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.